

W ŚRODĘ DNIA 4. PAŹDZIERNIKA 1809.

Dalszy ciąg obchodu uroczystości rocznicy urodzin Najjaś. Cesarza Francuzow, Napoleona Wielkiego. W Kielcach d. 15 Sierpnia 1809.

O godzinie 7 wieczornej całe miasto było oświetlone szczególnie zaś:

1. Zamk Biskupi, który ego brama w formie tryumfalnej zrobiona, a obok niej dwie piramidy wysokie zręcznym światłem były illuminowane; na jednej piramidy podstawie był napis *Jena*, a pod nim:

Tam część Polski, co wiarznie Prusaka ięczała,
Z rąk twych Wielki Cesarzu był swoj odzyskała.

Na drugi podstawie był napis *Wagram* pod nim wietsza:

I tu szczęście tryumfem wieńczy twe oręże,
Niechże po nim twa łaska więze nam rozprzeże.

Cała szmuka tego facyata lampami, a ganki officyn kagańcami oświetlone były, w bramie prowadzącej do Prefektury był buffet, w którym tronki i wiatuaty dla wieśniaków były rozdawane.

2. Dom JW. Prezesa Administracyi czterema wznoszącymi się kolumnami niejako podstawę facisty formującymi a lamp gęsto obsadzonych był oświetlony, w facyacie domu była cyfra W. Napoleona wieńcem laurowym obłożona.

Między kolumnami w trzech wielkich oknach sali były transparenty.

W pierwszym średnim znajdował się Buś W. Napoleona w słońcu, nad nim Geniosz sławy z boku postać kobiety w łańcuchach będącej, tych wyobrażenie oczyszony w następującym napisie:

Ty Duszo stworzenia co jasnym promieniem,
Ożywasz byt iestestwa każdego na ziemi,
Chcęcego dzieciom chlubić się Polaka imieniem.
Spraw dla żebrzącej matki opiekę nad niemi.
Niech twa moc dzielna krusząc te twarde kaydany,
Zadane od naiesdzców zagoi mi rany.

Po lewey stronie w drugim oknie był orzeł Polski niosący w szponach i w dziobie serce na ołtarz ofiary z napisem:

Cesarzu! Ty nas wracasz do oyczyzny łona,
Czyn wielki godny tylko cnot Napoleona,
Rzut jeden oka twego serca nasze bierze,
Te Ci na tym ołtarzu kładziemy w ofierze.

W trzecim oknie było wyobrażenie orła złotego rzuciącego piroteony, który orła dwoygł wnego czarnego raziąc głowę mu strącił z napisem:

Otoczony czezy chluby Ministry chciwemi,
Wyzwałeś w pole Marsa wielkiego człowieka,
Co w małym biegu czasu zniósł ciebie i z niemi,
Każdego, kto go wyzwie podobny los czeka.

Górne okna są reprezentowały w transparentach stosowne do okoliczności malowania, są zaś skład oświetlenia domu najprzyjemniejszy ukazywał widok.

3. Na facyacie kościoła S. Trojcy, który jest frontem Seminarium tutejszego była illuminowana w kolorach, Opatrzność Boska pod którą w kolorowych także literach był takowy napis:

Boże! na głos swego ludu,
Pozwoliteś światu rzucać,
Ze Napoleona ramię,
Wszech tyranów kruszy łamie,
Niepuszczaj go z twej opieki,
Aż szczęśliwe dasz nam wieki.

Wchodząc do Seminarium ulicą długą bramą Krakowską był w gorze illuminowany orzeł Polski pod którym był napis: *Vidi affectionem populi mei, & clamorem ejus audivi descendi ut liberem eum Ex k. 10.*

Na drugi stronie bramy na froncie od miasta był illuminowany orzeł Francuzki z napisem:

Mittam te, ut educes populum meum de Egipto. (Reszta potem.)

Wyciątek z dziennika Kaliskiego pod d. 2 Czerwca.

Kopia listu Generała Austryackiego Bronowackiego do Kommandanta twierdzy Częstochowskiej.

Wielmożny Mci Kommandancie! Mam honor oświadczyć W Panu, iż jestem z broją siłą pod twierdzą, którą W Pan kommanderujesz. Mam zupełną wiadomość o stanie tej twierdzy i o sile garnizonu będącego pod W Pana dyspozycją. Przekonany, iż W Pan nie potrafisz się oprzeć mojej sile, wzywam W Pana, abyś dla oszczędzenia wylewu krwi i strącania małego miasta Częstochowy, pod-

dał mi twierdzę powierzoną temu do obrony, spodziewając się, iż W Pan nie zechcesz, a bym przedsięwziął oblężenie zniszczające go przez przypuszczenie ataku, do którego jestem zupełnie determinowany, a które podanie nie tak małej i nie nie znaczącej twierdzy tylko kilka dni przedłużyć może. Spodziewam się tem bardziej, iż W Pan żądaniu memu zadosyć uczynisz, gdy podług tu przyłączonej proklamacyi, wojsko Najjaśniejszego Cesarza tylko w ten czas po nie rzyziacielsku ma sobie postępować, kiedy odpor znajdzie, w przeciwnym zaś razie uznaję tych, którzy się poddają za przyjaciół swoich. W Pana więc jest rzeczą uczynić wybór: obezście się W Pana okaże czy mam sobie postąpić z W Panem i jego garnizonem po przyziacielsku lub też po nieprzyziacielsku. Z resztą nie podpada żadnej wątpliwości, iż w bardzo małym przeciągu czasu związku decydujące zwyciężę tak małą twierdzę Częstochowską do jej upadku. Oznajmując to W Panu Kommandantowi, jestem mocno przekonany, iż roztropność podyktuje odpowiedź, i że takową stosownie do żądania mego odbiorę. — Mam honor się pisać z winnem uszanowaniem W. Kommandanta najwyższym sługą

(Podp.) Bronowacki.

Ostatni Grosz d. 18 Kwietnia 1809.

Odpowiedź na powyższy list.

Generale! List W Pana dziś dotowany z Ostatniego Grosza odebrałem. — Powodu zbliżenia się wojsk Najjaśniejszego Cesarza Austryackiego, nie wiem; tym bardziej im pewnie o deklaracyi nieprzyziacielskiej ze strony mojego rządu przeciwko tymże wojskom nie słyszałem, ale to mam honor donieść, że kółkiem bądź miałby z siłą zagrozić bezpieczeństwu placu, którym kommanderuję, będę starał się opierać wzajemnie. — Mam honor

bydź z przyzwolonym uznanowaniem.

W Częstochowie d. 18 Kwietnia 1809.

(Podp.) *Stuart*, Major Kommandant Fortecy.

W późniejszym Numerze tegoż dziennika znajdzie się znów

Kopia listu Pułkownika Austriackiego do Kommandanta twierdzy Częstochowskiej.

Warszawa została opanowaną, i zwycięzki oręż Cesarza Jmci Austriackiego wszędzie się posuwa. Niżej podpisany ma rozkaz, ażeby opanował to obwarowane miejsce; dla odwrócenia zaś nadarmego rozlewu krwi, zburzenia domów, zniszczenia kosztownych rzeczy i majątku tylu ludzi, wzywam J Pana Kommandanta tej twierdzy, ażeby się poddał, tym bardziej, iż dla zupełnego działania przybycia więszoj wojska oczekuję. — Czekaam grzeczney na to odpowiedzi, i mam honor zostawać z wysokim szacunkiem &c.

Najniższym słogą

J. Kawaler Gramont, Pułkownik i Kommandant korpusu.

W obozie pod Częstochową d. 5 Maja 1809.

Kopia odpowiedzi na powyższy list.

W. Mei Pułkowniku! Na list W. Mei Kommandancie mam honor odpowiedzieć, iż czuję się dostatecznie mocnym do obronienia miejsca miło powierzonego. Zruynowanie miasta nieobronnego nie czyniłoby honoru W. Pana. Rozlew krwi jest skutkiem wojny, lecz ja na to wszystko obciętym patrzę okiem, gdy przychodzi bronić mego kraju od wojska najeżdżającego tenże kraj bez przysyny. Wierny memu Królowi i postępując podług prawideł honoru, czynić będę wszystko, co czynić może Kommandant miłej ludzi kochających ojczyznę więszoj niż życie. — Mam honor bydź W. Pana z wianem szacunkiem

Stuart, Major Pułku 5go Kommandant Fortecy.

W Częstochowie d. 5 Maja 1809.

Z Lwowa d. 20 Września.

Dzień Imienia Najjaśniejszego Imperatora Wszech Roslyi na dniu 11ym Września uroczyscie był tu obchodzony.

Zrana udało się zgromadzenie Panow oficerow, między któremi W. W. Jenerałowie: Kochowski, Tscherniff, Laskin, Sisirow, Kretow, Balke, prowadzeni przez W. Jenerała i Kommandanta korpusu Barona Korffai, W. Jenerała Gobernatora i Kommandanta korpusu Barona Müller Sakomelskiego do Xcia Jmci Łabanowa Rastowskiego, Jenerała Infanteryi i naczelnego dowodzący w tuteyszych okolicach znajdującego się wojska, dla złożenia swych życzeń w dzień imienia Najjaśniejszego Monareby. — Xzę Jmć rozkazał potem w przytomności Jenerałow, aby wojsko garnizonu w parady do kościoła przechodziło.

Prawdziwie wołowniessa postać tego pięknego wojska głębokie czyniła wrażenie. Potem nastąpiło uroczyste nabożeństwo.

JO. Xzę dał wielką ucztę, gdzie zdrowie J. Imp. Mei przy wystrzeleniu z dział spełniono. Pod czas uczy odmieciały się 3. różne chory wojskowej muzyki. W wieczor była przy zupełnym oświeceniu teatru Francuska komedya i ballet.

Miasto iak wypiękniey illuminowane było. Pomieszkania JO. Xcia, oraz JW. Gobernatora i Kommandanta miejskiego przyjemny czyniły widok.

Wielki bal maskowy zakończył uroczyscie dnia tego, któremu pogoda sprzyiała, i gdzie jednorodność wesółści i przytoynym obsadzeniam się okazała.

Z Wiednia d. 7. Września.

Gazeta autaysza zawiera co następuje:

"Hrabia Czerniszew, adjutant Naj. Imperatora Roslyjskiego, przybył przed 4. dniami

ni) z listami od Imperatora Alexandra do głównej kwatery Nay. Cesarza Napoleona. Udał się zaraz stamtąd do Totis dla oddania Nayias. Cesarzowi Austryackiemu listu od swojego Monarchy. Wczoraj powrócił z swojego poselstwa do tutejszney stolicy, i zostawac będzie w głównej kwaterze Nayias. Cesarza Napoleona.,,

Dzienny rozkaz Nay. Cesarza Napoleona w Schönbrunn d. 3 b. m. wydany, rozporządza: iż J. C. K. Mość chce dla nowego dowodzney opieki pocztmistrzom w Austryackich krajach, podwyższa przez wzgląd na drogosc owsa i siana płacę od konia na stacyę od 2 do 3 zł. ryń. w bankocetlach. Zaudermowie którzy po stacyach stoja, pilnować mają dopełnienia tego rozkazu, i wszędzie na drawiach pocztowych ma być poprzybilany.

— D. 9 — — Ogłoszone tu zostało następujące rozporządzenie:

"Znaczna liczba broni znalezionej została zakopana w okolicach tutejszney stolicy. Dziesięć tysięcy karabinow zabranami w tey samey chwili zostały, kiedy do Presburga przybyły. Wiele milionow ryńskich ukryto gdy wojska Francuzkie wchodzily do Wiednia; odkryto je i zabrano. Lecz znaydnie się jeszcze wiele milionow w bankocetlach i znaczna ilość rzeczy Austryackiego rządu w różnych miejscach ukrytych. J. C. K. Mość postanowił wynagrodzić te osoby, które przyczynią się do odkrycia powyższych rzeczy, i wyznacza każdemu czwartą część wartosci wskazanych rzeczy, czy to będzie broń, amunicyje, mundury, bankocetle lub inne rzeczy należące do rządu Austryackiego. Doniesienia o tem uczynione być mogą na piśmie lub ustnie intendentowi prowincyi lub jeneralnemu intendentowi, lub nakoniec każdemu agentowi Francuzkiemu. — W głównej kwaterze Schön-

brunn d. 7 Września 1809.

(Pod.) Xzę Neufszatelski, Major jenerał,
Alexander.

Zgodno z oryginałem.

Jeneralny Rządca,
F. Andreossy.

Oznajmiono tu jeszcze następujące obwieszczenie:

"Rząd niższej Austryi upoważniony został do oznajmienia, iż tylko te paszporty ważne będą, które rząd wyda i podpisane razem będą od jeneralnego rządu. — W Wiedniu d. 31 Sierpnia.

Domysł, iż wyjazd Cesarza Napoleona d. 31 Sierpnia o godzinie 2 1/2 rana do Raab miał za cel zięchania się z Cesarzem Austryackim wcale się nie ziścił. J. C. K. Mość przyjechał rano do Presburga, przejechał tam 3 godziny na oglądaniu miasta i okolic nad rzeką March, i iadł w Kisse śniadanie. W Altenburgu przyymowali J. C. K. Mość znaydujący się tam do układania o pokoy pełnomocnicy. O godzinie 1 po południu przybył do Raab, odprawił rewizję nad tamtejszemi wojskami, oglądał okolicę i założone szanie, i bawił do godziny 7 na keniu. Nazajutrz rano wyjechał stamtąd i odprawił z stojącymi w Halmburg wojskami obroty i powrócił wieczor o godzinie 7 do Schönbrunn.

Dowodzcy Francuzcy po przedmieściach nie kazali rozbierać rusztowań, które zrobione były dla oświecenia ich domow w uroczystosc Napoleona, ponieważ spodziewają się obsadzić w krótko uroczystosc pokoju.

Bieg naszych bankocetlow spadł dość znacznie na giełdzie.]

Dowiedziemy się, iż w Austryackim wojsku od oddalenia się Arcy Xela Karola zachodzą częste pojedynki pomiędzy officrami, i

nie jedna w Wiedniu familia utracila awego
biewnego w pojedynku, który wysoki stopień
posiadał.

Poymani officerowie pospolitego rusze-
nia wymienieni teraz są za Francuzkich offi-
cerow.

W tutejszym magistracie znalezione przy
rewizyi kilkanaście millionow bankosetlow,
które se wszystkim były już gotowe tylko ie-
szcze nie numerowane.

D. 3 umarł w Schönbrunn P. Choiseul-
Saintville, wouk Xcia Choiseul, ministra pod
Ludwikiem XVI, młody i szacowny officer,
w 23 roku życia. Odprawił on pierwsze kam-
panie w Austryi, Dalmacyi, Hiszpanii, a osta-
tnie w Niemczech. Przy Austerlitz w 18 roku
życia otrzymał krzyż legii honorowej. W
bitwach pod Emslinga i Wagram ubito pod nim
4 konie.

D. 25 Sierpnia komisya wojskowa w
mieście naszym skazała na śmierć Jozefa Var-
let i Felixa Müller za niewierne zarządzanie
magasynami żywności i sprzedawania na swoy
zysk wina, a niejakiego Weil na sześćcioletnie
więzienie.

Z Paryża d. 14. Września.

Monitor dzisiejszy zawiera następujący
List Najjaśniejszego Cesarza i Króla.

"Mei Hrabio Heneburg, nasz Ministrze
wojny! Doniesienia, które przed oczyma
mamy, zawierają następujące twierdzenia: Ze
rzadca, dowodzący w Fleindze nie dopełnił na-
szych rozkazow, to jest, iż nie przetrzął gro-
bel i nie zalał wyspy Wascheren, tak tylko po-
kazala się tam przemagająca siła; że podał
twierdzę, którąśmy mu powierzyli, naszym
nieprzyjaciel przebył row, nim wał był naru-
szony, nim przypuszczono szturm, ponieważ
nieprzyjacielskie przekopy znajdowały się ie-
szcze o 150 sżni od twierdzy i 4000 ludzi

znaydowało się jeszcze pod bronią, słowem:
że twierdza podała się zaraz po pierwszym
bombardowaniu. Gdyby to prawda było, rzad-
ca zasługiwałby na karę, i wypadaloby się
przekonać, czyli postępowanie jego przypisać
nalety zdradzie lub tchorzowstwu. — Wyda-
jemy niniejsze pismo do W Pana, ażebyś za-
raz po odebraniu go wynaczył komisya do
roztrząsania tej sprawy, która składać się
ma z Senators, Hrabiego Aberville, z Senators,
Hrabiego Rampon, z Wiceadmirała Thevenard
i Hrabiego Songis, pierwszego jeneralnego in-
spektora artyleryi. Wszystkie pisma, które
znaydują się w ministerium W Pana, w mini-
sterium wewnętrznem, morskim, policyjnem
lub innym wydziale, tyczące się poddania Fle-
siagi, iey obrony lub innych przedmiotow ścia-
gających się do naszej służby, mają być
komisyy przesłane, ażeby nam je wraz z
swolm udaniem przekazyła. — Z resztą proś-
my Boga, aby Cię, Mei Hrabio Heneburg,
mił w świętey opiece swojej. — W Cesar-
skim naszym obozie w Schönbrunn d. 7 Wrze-
śnia 1809.

Napoleon.

Król Hiszpański nakazał wysłać regi-
ment lekkiej jazdy pod nazwiskiem Igo regi-
mentu strzelcow.

Z wyznania zbiegow i jeńcow dowiedz-
no się, że załoga Girony dla tego nie chce
zwoić na poddanie twierdzy, że polega na
poruszeniach Jenerala Blake, który z króle-
stwa Walencyi udał się do południowej Katalo-
nii, lecz Gauvion St. Cyr stoi na przeciw nie-
mu z walecznym korpusem i niszczy jego za-
mysty. Gdy Król Józef nie chce teraz zasęp-
nie działać, zatem przestano śelgać Anglikow
niejakających do Portugalii. Cuesta cofnął się z
swem wojskiem do południowej Estramadury.
Zapewniają, że środkowej juncie Sewil-

skiej, która wielkie w nim pokłada zaufanie, podał obszernie oskarżenie Jenerała Wellesleja, która posłała go potem przez deputowanego dworowi Londyńskiemu.

Pisma nasze mówią, że terniejsze ministerium Austryackie składa się z następujących osób: Hrabia Metternich ministrem stanu. Hrabio- wie Zichy i Wrba gabinetowemi ministrami, a Baldaci dyrektorem gabinetu. P. Stadion, za- wiaduje jeszcze zawsze wydziałem spraw za- ganieznych. Brat jego Fryderyk Stadion, daw- niey kapitulariusz Wirzburski, który jako poseł od tego biskupstwa snaydował się na kongressie Rasztadzkim, nie jest do niego u- żyty.

Dziennik państwa denosi pod d. 7 Wrześ- nia z Wiednia co następuje: — "Park artyler- yji poszedł stąd do Węgier. Wojska z obo- zu przy Spitz udały się do Morawii. Urzą- dzenia te nie przeciwią się jednak pokoiowi, okazują tylko, iż czynione są przygotowania na każdy wypadek. Nie ma tu nikogo rozum- nego, któryby mniemał, że Cesarz Austryacki zechce ponowić wojnę, bo wypadek ten był- by zawsze nieszczęśliwy dla jego domu.,"

Monitor opisując działania na Skaldzie, wyraża na końcu:

"Wielka wyprawa Angielska zakończy- ła się na niczem. Dla zmniejszenia wstyd- nie zasiedba zapewne nieprzyjaciel powięk- sząc ważność zdobyczy Flesingi, która mu bardzo łatwo przyszła. Europa dowie się z własnego jego wyznania, że nie dopiął głów- nego swojego celu. Sprzymierzyńcy jego za- rzucą że mu będą, że wspólną sprawę poświę- cił chciwości handlu. Chęć powiększenia swey siły morskiej przez zabranie lub spalenie kil- ku okrętów i próżna nadzieja zamknięcia ró- wnienniczej rzeki z Tamizą, zatrudniały go więszey wśród wielkich zdarzeń w Niemczech i Hiszpanii, niżeli interes jego sprzymierzyń-

cow. Z resztą czyż te same gwardye narod- we, które przed 20 laty wstrzymały jego po- stępy pod Dunkierką, nie były wystarczają- cemi do zniszczenia jego projektów? Jeżeli Hiszpania prędzey uspokojoną zostanie, ie- żeli Austria prędzey pokoy podpisze, winna to będzie Europa Anglikom. Francya obowiązana im jest, iż podali im sposobność do rozwinięcia swey siły przeciw niespodziewanemu atako- wi, i dowiedli, iż nie potrzeba, iak tylko przemowienia Cesarza do 20 z jego departa- mentow, ażeby w niej iak mieściacu wysta- wić przeszło 100,000 zbroynych ludzi, gdy wojska jego walczyły daleko od tych miejsc i nie potrzebował ani jednego żołnierza stamtąd odrywać.,"

D. 11 b. m. obchodził tu Rossyjski am- bassador, Xę Kurakin, imieniny swojego Mo- narchy. W kaplicy poselskiej odśpiewane zo- stało *Te Deum*. Na obiedzie znaydowali się tu obecni Rossyjanie i pierwsze osoby Francuz- kiego ministerium. Spełniano zdrowie Impera- tora Alexandra, jego familii, Cesarza Napo- leona, sprzymierza obu Monarchow i powszech- nego pokoju, który będzie skutkiem ich zwią- ku.

Ponieważ wielu kapitanow okrętowych z wysp Jońskich okazało się buntownikami względem J. C. K. Mei i pod protekcyą Angiel- skiego ambassadora zawdzieli w Konstantyn- pola banderę byłey rzplcey Siedmiowyspowey, przeto zasekwestrowany ich majątek został w ich oczyszczenie i mają być schwytanemi gdzie- tylko będzie można.

Jenerał Gardanne powrócił tu z Persyi.

Królowa Karolina ma być niebezpiecz- nie chora w Palermo.

— D. 16. — Onegdzy przybyło tu z Niemiec 35 wozow, które należą do ekwipa- żow J. C. K. Mei.

Przez wydany w Schöabrunn wyrtek

mianował J. C. K. Mośc P. Tousson, audytora rady stanu, a dawniej intendanta w Bayreit, prefektem Tibru, a Audytora rady stanu, P. Rederer, syna Senatora tegoż nazwiska, prefektem departamentu Trasmene.

W departamencie Po będzie także urzędowa narodowa gwardya w liczbie 4500 ludzi.

Do Orientu zawieźta d. 9 b. m. Amerykańska korweta Wasp o 18 działach i 155 ludzi. Wypłynęła d. 18 Sierpnia z Nowego Jorku i przywozta pościanca Amerykańskiego listami do naszego rządu.

Z Bajony d. 9 Września.

Przeszedł przez nasze miasto batalion Polaków, transport potrzeb wojskowych i wiele odwodowych oddziałów do Hiszpanii.

Podług listów z Madrytu, wojsko Francuzkie zajmuje następujące stanowisko w celu zastąpienia stolicy: Pierwszy korpus (Marszałka Wiktor stoi w Toledo; drugi (Marszałka Soult) w Plascencyi; czwarty (Jenerala Sebastiani) w Aranjuez, a piąty (Marszałka Ney) w Salamance.

Mowią o nowych korsyściach, które Jenerał Suchet odnieść miał nad wojskami Blake, które ciągnęły na pomoc Gironie. Jenerał Suchet dowiedziawszy się o tych poruszeniach, wyszukał nieprzyjaciela i przymusił go do opuszczenia dobrego swojego stanowiska przy Santo Domingo de Legas. Wojska nasze wpały potem do doliny Roncal i wypędziły z niej rabusiów, którzy tamowali komunikacyę.

Z Peterzburga d. 6, Września.

Feldmarszałek, Hrabia Kameński, który od 3 lat wyszedłszy z służby żył w dobrach swoich we wnętrzu państwa, zabity został podstępny sposobem przez własnego poddanego. Pochwyciono już zabójcę.

Układy o pokoy z Szwecyą ciągną się dalej w Fredrikshamn. Minister Hrabia Romasow, znajduje się tam od 5ciu tygodni. Ba-

ron Stedingk, pełnomocnik Szwedzki, zachorował; wezwano stąd lekarza do niego. Dziś wyjeżdza tam także Duński poseł przy inteymszym dworze, P. Blome.

Jenerał, Hrabia Szawalow, który dowodził Roslyyskim wojskiem w Szwecyi i zadziwienia godne szybkie czynił postępy, musiał dla choroby złożyć dowodztwo i tu przybył. Dowodzi tam teraz naczelnie Jenerał porucznik Kameński, jeden z godnych synów zamordowanego feldmarszałka tegoż nazwiska.

Przed 3 dniami W. Łowczy, P. Naryszkin, dał w wiejskim swem domu okazałą ucztę, która zakończyła się illuminacyą i fajerwerkami, który kosztował 20,000 rubli i nader zadziwiający czynił widok.

Dodatek do dworskiej naszej gazety zawiera następujące doniesienia o wojennych działaniach wojska naszego w Moldawii.

" Poruszenia wojsk Roslyyskich w Moldawii wstrzymane dotąd były przez nadzwyczajny wylew Dunaju. Niestychane wzbieranie Dunaju przez całe lato czyniło poruszeniom wojska nieprzełamane przeszkody. Naczelnny jenerał poczynił wszelako przygotowania do przeprawy za Dunaj, i isk tylko woda opadła postawiony został most przy Galaszu na przeciwko leżącej tam wyspy, tużież zrobiono na tej wyspie szaniec mostowy. Dla zabezpieczenia mostu porobiono batterye w potrzebnych miejscach i o siedem wiorst od mostu zarzucono tam uch pływających belek. Na ujściu rzeki Seret, która do Dunaju wpada, założono szaniec, a na gorsze redutę, poniżej zaś wystawiono pływającą batteryę. Gdy takie przygotowania poczynione zostały, nastąpiła d. 27 Lipca przeprawa za Dunaj. Turcy nie czynili żadnego oporu; później tylko zaczęły niejakie utarczki z patrolami. D. 30 Lipca udał się Jenerał porucznik Sis, który zostającym pod jego rozkazami korpusem wyru-

szyl z Galaczu, ku Isaktschi w drogę. Zaiego zbliżeniem się opuścili Turcy zamek i twierdzę i uciekli do Tultscha; do ich ścigania wystany został regiment kozaków. Woyska zajęły twierdzę Isaktschi. D. 2 Sierpnia postąpił Jenerał Saa przeciw twierdzy Tultscha. Nieprzyjaciel opuścił i tę twierdzę, którą woyska nasze zaraz zajęły. Posiadanie tej twierdzy jest w każdym względzie dla nas bardzo użyteczne; bo za iey pomocą może flotylla Dunajowa działać teraz bez przeszkody przeciw Ismitowi. Jakoż popłynęło już 44 statków tej flotyli do Tultscha. — Jenerał porucznik Platow opanował d. 2 Sierpnia Babad. Turcy ratowali się ucieczką, zostawivszy na miejscu 12 dział i zapas różnych potrzeb. — Po zajęciu Tultscha połączyły się obie nasze flotyllę z Galaczu i ujęciu Dunaju. Wyspa Sch tal osadzona także została naszym woyskiem. — Główna kwatery przeniesiona została z Galaczu d. 5 Sierpnia na drugą stronę Dunaju, i założyta oboz przy ujęciu odnogi Dunaju Matschin.

D. 18 Sierpnia nadeszło tu doniesienie, iż Naczelnym jenerał, Feldmarszałek Prozorowski, po długiej i ciężkiej chorobie z żalem wszystkich, umarł d. 9 Sierp. w obozie na tamtej stronie Dunaju. Dowodztwo obiół nad woyskiem Jenerał piechoty, Xzę Bagration, któremu postanowiono już nawet do tego rozkaz.

Dworska gazeta umieściła jeszcze, co następuje: — "Z powodu śmierci Naczelnego jenerała, Feldmarszałka Prozorowskiego, w obozie za Dunajem, nalicz ciele woysko będzie przez wdzięczność za poświęcone iego w oycyznie zastogi przez 3 dni żałobę. Złoga Petersburska zawdzięcza ją d. 19 Sierpnia."

Z *Munachium* d. 14 *Września*.

Dworska nasza gazeta umieściła następujący artykuł:

"Pisma publiczne przywiodzą ogłoszony

przed kilku tygodniami w głównej kwatery Austriackiej następujący rozkaz dzienny, w którym niestety widac jeszcze tego zamego ducha, który echem w wszystkie Austriackie odezwy od początku wojny:

"Wiedzą kochani moi poddani, wiedzą nawet nieprzyjaciele, że w terażniejszej wojnie nie skłoniła mnie do uchwycenia oręża ani chęć zdobyczy, ani podniesiona namiętność. Własne utrzyma. ie się i niepodległość, pokoy, zgodny z honorem korony, zapewniający moim poddanym bezpieczeństwo i spokojność, był od dawna wysokim i jedynym celem moich usiłowań. Zmienne szczęście oręża nie odpowi. działo moim oczekiwaniom; nieprzyjaciel wtargnął wewnątrz moich państw, ścignął na nie wszystkie spustoszenia wojny i rozstrze. nia; lecz poznał przy tem i nauczył się poważać ducha obywatelskiego moich ludów i odwagę woysk moich. Okupione, to krwią przez niego doświadczenie i mia. rawsze jednakże wa. staranność o szczęście państw moich sprawiły ter. żniejsze zbliżenie się do układów o pokoy. Moi pełnomocnicy zeszli się razem z pełnomocnikami Cesarza Francuzow. Zyczeniem moim jest chwalebny pokoy, pokoy, którego cznawa wystawiałaby podobieństwo i widoki trwał. ści. Waleczność woysk moich, ich niewzruszona odwaga, ich miłość oycyzny, ich wyróż. żne życzenie nie złożenia przedzey oręża, poki chwalebny nie nastąpi pokoy, nie pozwalają mi niszczawcz na warunki, któreby po tyłu wiełkich i szlachetnych ofiarach, po tyłu przełanej krwi za oycyznę nadw. eżwały zasady monarchii i nas upadły. Wysoki duch który ożywia woysko, jest dla mnie i dla niego ręczymią, iż leżaliby nieprzyjaciel nie chciał się na nas poznać, stałość nasza będzie kiedyś pewnie wynagrodzoną. — W Komorn d. 16 Sierpnia 1809.

(Podp.) *Franciszek.*

Mowią tu, że w krótkie przypuszczoney zostanie powszechey atak przeciw Tyrolowi.

Dwor nasz żyje bardzo spokojnie; mało rzadko nawet pokaznie się na teatrze.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W ŚRODĘ DNIA 4. PAŹDZIERNIA 1809.

D. 30 Września w kościele Archiprezbyterałnym Panny Maryi odprawia się uroczysta Inсталacya W. JX. Wincentego Łanuckiego, Kanonika Katedralnego Zytomirskiego, Męia z talantow, zasług i przywiązania do oyczyzny znakomitego, na Archiprezbytera Infułata tego kościoła, w przytomności szesnastu osob wojskowych i cywilnych, licząc zgromadzonego Duchowieństwa i ludu. Obrządek Inсталacyi dopełnił W. JX. Karol Skorkowski, Kanonik Katedralny Krakowski. — Po czym W. JX. nowo instalowany Infułat w piękney swojej mowie, do powszechności miłośny saręczył, iż w charakterze Pasterstwa swego obowiązki Ojca i Nauczyciela ściśle dopełnić będzie, i tę dziękczynieniem JO. Xc u Jmei Naczelnemu Wodzowi woysk Polskich sprzymierzonych, za udzielanie sobie tej dostojności zakończył. Po skończonym obrzędku kościelnym, W. J Pani Urszula z Trzebińskich Darowska w dowód wysokiego szacunku dla dawnego swego i swojej familii przyjaciela dała obiad w domu swoim na kilkadziesiąt osob, na którym Damy, osoby wojskowe, Duchowieństwo, a na Jego czele sam JW. JX. Biskup Krakowski, oraz Obywatele ziemianscy i mialta Krakowa zająłowali się.

Z Londynu d. 10. Września.

(Z Monitora.)

Dowiedziemy się, że woysko nasze Skaldy przeznaczone jest na nową wyprawę. Instrukcyje w tej mierze post. na już zostały d. i b. m. Admirzałowi Strathan i naczelnemu jenerłowi woysk w Zelandyi. Mowią, że 15,000 woyska opatrzone być ma na miesiąc w żywność; wnieść zatem należy, że przeznaczona tej wyprawy nie musi być daleka.

Unociesnia i postawienie w ilanie obrony wyspy Walcheren kosztować będzie do 10 milionow.

Ośm z przybyłych z Skaldy liniowych okrętow odebrały rozkaz bycia w gotowości do wyścia pod żagle i zabrania na 5 miesięcy żywności.

W Cowes ściągają do kopy woyska, dla zmocnienia naszego woyska w Hiszpanii i Portugalii.

Prywatne listy z Kadyxu pod d. 26 Sierpnia donoszą, iż tymczasowy rząd w Hiszpanii ma być odmieniony. Środkowa junta rozrydzie się i 5 lub 6 członkow pozostanie tylko na urzędach. Arcybiskup Toledo będzie regentem państwa ogłoszony. Odmianę to zayśdź mają na żądanie Lorda Wellesleja, i

lud praco nie, aby dajalny rzad byl w Hiszpanii zaprowadzony.

Do Harwich przybylo 30 przewozowych statkow, na ktorzych znaydowalo sie 3 regimenty i 3000 chorach.

Z Augsburga d. 15. Wrzesnia.

Jeżeli pokoy nie nastapi, tedy 50,000 woyska Francuzkiego, ktore zbiera sie nad wyjszym Renem, ma do Austrii wyruszyć. Stoiący tu jeszcze regiment z nowozaciężnych ludzi Cesarzkiej gwardyi ma w tych dniach udać się do Wiednia. Codziennie przybywają tu officerowie z Polski, ktorzy umieszczeni będą w nowey legii addonayskiej.

W tej chwili przybyło tu z Strazburga 1000 ludzi z Cesarzkiej gwardyi, ktorzy weickozem zostana do stoiącego tu regimentu.

W tych dniach przybyło tu kilka rządowych szafet z Schönbrunn do Paryża; przy każdej znaydowalo się zaloscenie, aby natychmiast były expedyonowane.

Cesarzsko Francuzki dyrektor telegrafow oglądał toteżte okolice. Maja być telegrafy od Strazburga do Monachium wystawione, a jeżeliby niezcręściem przyszło do wojny, aż do Wiednia posunięte.

Z Amsterdamu d. 19. Wrzesnia.

Argi-lskie okręty lodzaliły się już zupełnie z Skaldy i z Zelandyi, wyjąwszy wyspę Walcheren.

Sty-bré, że Angliicy burzą basin i wzy-skie zakłady dla marynarki w Flesingie. W

Londynie miano stworzyć składkę, dla pobudowania miasta Flesingi, które przez bombardowanie zupełnie zniszczone zostało. Tym czasem mniemają, że porównanie dnia z nocą i towarzyszące mu burze przymuszają Anglikow do opuszczenia Walcheren, ponieważ wystawiliby się na niebezpieczństwo bycia pozostawionymi dowodu tywności, które tam od miesiąca braknie.

Zbrojna siła stolicy cofniona jest z linii obrony i rozpuszczona. Minister wewnetrzny oświadczył iey ukontatowanie Krolewskie.

Część szermierzow weickozu zostanie do gwardyi Krolewskiej.

J. K. Mość rozkazał prezydentowi miasta w Bergesopzom i swierzełości w Willelmsta't za ich przykładanie się do obrony obu twierdz oświadczyć przez ministra wojny swoje ukontatowanie.

Dotiesienia z Ameryki tak przez Anglią, jakożi Francją zapewniają, że wyrok względem sankcya portow ma snowu miejsce swoją od 12 Sierpnia. — Listy przewieszone przez Amerykański okręt Wasp do Orientu zdsią się zapowiadac wojnę między Ameryką i Anglią.

C B N A Z B O Z.	
Na targu w Krakowie d. 2 i 3 Paźdz: 1809.	
Koznac Puzary	— - - - - 48 do 56.
— Zyt	— - - - - 44 — 50.
— Jeczmiemia	— - - - - 32 — 38.
— Owsa	— - - - - 30 — 34.
— Grzebu	— - - - - 32 — 40.
— Kaszy jaglancy	— - - - - 64 — 72.

D O S Y G N O W A N I A.

W przeszłą sobotę, to jest dnia 30 Wrzesnia, o godzinie 7 wieczor, za końca ulicy S. Arny przed domem JW. Wodziekiej, pewnemu Xiędzu z bryczki ukradzione, paladron sukieny Xięzki, kołtu czarney, sutannę rasimorową, frak czarney doan be, płaszczek czarney, kamizelek czarneych 2, koldrę Angielska 1, przścieradło 1. Gdyby kto o tych rzeczach miał wiadomość, uprasza się aby doniósł do kamienicy na Wisney ulicy pod Nrem 308 do gospodarza Stefana Sokolowskiego, a będzie miał przyzwita nadgrode.

Pewny szlowski posiadający umiejętność prawa i tak w nim, jak i ekonomia długoletnio

doświadczenie i kilka języków posiada, o czem wszystkim wiarygodne przekonania świadczyć mogą, przeto swą rzetelność kandydować. Zyszy sobie do rzędu w znacznych dobrach i interesach być użytym. Wiadomość o nim w Kanczerze gazety zaślagnąć można.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa niniejszemi do wiadomości k. mu na tym zależy podaje, że na dniu 9 miesiąca Października r. b. o godzinie 9 licytacya liwerowania potrzebnych do opał dla Magistratu drzewa twardego 98, a miękiego 86 siągów, tudzież węgi 650 korey tu na ratuszu w bierze Referenta Ekonomicznego ceptawiac się będzie. Ktoby więc miał ochotę podjęcia się tego obowiązku liwerowania, ma się na wyznaczonym miejscu i czasie zjawić, — W niebytuści W. Intendenta.

Kozłowski.

Z Magistratu Miasta Stołecznego Krakowa d. 27 Września 1809.

Majewski.

Cyrkularz do wszystkich Dominów i Magistratów.

Dnia 19 Października b. r. z rana o 9 godzinie na ratuszu miasta Słomniki w Cyrkuł Krakowski następujące dochody miejskie przez licytacya najwyższej władzy wypuszczane będą, jako to: Propinacya miejska wszelkich trunkow na rok ieden, to jest od d. 1go Listopada b. r. do ostatniego Października 1810 za cenę fiskalną 2022 zł. ryń. — Czapowe skarbowe miejskie też na rok ieden od 1go Listopada b. r. do ostatniego Października r. 1810, za Pretium fisci 551 zł. ryń. — Dochod od konsumcyi wina na rok ieden od d. 1go Listopada b. r. do ostatniego Października r. 1810, za pretium fisci 14 zł. ryń. — Ratusz miejski pod Nrm 62 na trzy lata od 1go Listopada b. r. do ostatniego Października r. 1812, za pretium fisci 86 zł. ryń. 7 kr. rocznie. — Chęć mający zakcytowania zechcą z tym w ważey wyżej wyznaczonym dniu na ratuszu miasta Słomniki zgłosić się, i przed licytacya 10% część Pretium fisci, jako wadium złożyc.

Z Urzędu Administracyjnego Cyrkułu Krak. W Krakowie d. 25 Września 1809.

J. Wodzicki, R. J. N.

W Krakowie dwie dobrze urządzone Xiegarnie z kamienią nowo wymurowaną i z drukarnią najlepiej zaopatrzoną, są do sprzedania od ręki. — Chęty takowe kupić, raczą się udać na Wisłą ulicę do kamienicy pod Nrem 307, gdzie o warunkach dowiedzą się.

Podpisanego żona, Małgorzata z domu Cischowiczowa po mężu z s Ziolkowska wzrostu średniego, twarzy okrągłej, nosa prostej, włosów do Czarności zbliżonych się oraz także czarniawych, opuściwszy podpisanego męża niewiedomo gdzie się obróciła, gdy zaś o tey, podpisany maż od lat trzech miesiący półdymasta, żadney powziść nie może wiadomości, uprasza przeto tak W. W. J. P. Sierżow dusz, jako też i wszelkich zwierzchności, aby albo o życiu iey i przebywaniu, albo o śmierci nastąpioney, raczyli go przez pocztę do Sandomierza uwiaidomic, a on poniesiony expens wyprzedrodzić oświadcza się.

Rafał Ziolkowski.

Jurydykcy sadowniczy dóbr nercdowych Stopnickich każdemu, komu o tem wiedzieć należy niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż dla powiększenia m. sly zmarłego Jozefa Grzywońskiego dworek ogrodzony tu na Wolicy pod Stopnicą sub Nro 11 sytuowany Widowcyzna zwany, z murowaną piwniczką wraz z stodolę, chlewem na trzody, z sadkiem, ogrodem na jarzynę, zagonem 11 i łazką wierzby obsadzoną, z której to łazki fur s. na parakonna zbierze się, d. 12 Października r. b. o godzinie 10 przed południem w tuteyszey kancelaryi sadowniczey najwyższej oharuiacemu przez publiczną licytacya (wolno każdemu akt detaxacyi st. pol. 1506 wynoszący przewrzić) sprzedany będzie pod następującem warunkami:

- 1) Każdy Licytant 4% część szacunku przed zaczęciem licytacyi jako wadium złożyć ma.
- 2) Najwyższej ofiaruacy w 8 dniach po odprawieniu licytacyi sumnę s nicy wyprzedającą, odtrąciwszy mu wadium złożone, do tuteyszego depozytu sadowniczego składać musi.

3) Gdyby w tym terminie szumę licytacyjną nie stał, albo wcale od tej licytacji odstąpił, natyko stółka wadium traci, lecz także na jego koszt i expans powtórze licytacja wypisana będzie, i eo pierwszey brakuie summie, d.łożyć z swego majątku obowiązany będzie.

4) Po złożeniu tej licytacyjney summy natywięcej ofiarujący otrzy na dekret dziedzictwa na ten dworek i attineney z wolną do niego intromissją sądową.

5) Przy tej intromissji od narzecz przyszy dzwizie wszytkie dokumenta oryginalne do tego ow raju stajęce i prawo okazujące za jego rew rsem.

6) Od czasu odebrania dziedzictwa do nowego właściciela należęc będą wszytkie podatki publiczne i czynsz ziemny S arościński zł. pol. 10 do kasy prefektury dóbr narodowych Stopnickich zapłaćc należęcy.

7) Zydzi od tej licytacji wyięci są. — Wszyszy zatem chęć kupienia mający na wyby wyrażony w dniu i miejscu zapraszają się. *Dnia w Stopnicy d. 16 Września 1809.*

Z Jurysdykcyi sądow narezy dóbr narodowych Stopnickich p. s. pr. teleya
Wielkiego Napoleona Cesarza Francuzow, Króla Włostyng i Pro-
tektora Ligł Reńszey. *Baldini, Sędzia dóbr narodowych.*

Grande Maison à Louer en totalité, rüs des bons Enfants Nro. 26, la porte Cochère en face de l'ancien hôtel de la Chancellerie D'Orleans, et de l'hôtel de Châtillon, près le palais Royal, et le Château impérial des Tuilleries, au centre de Paris et de toutes les affaires en général. — Cette Maison avantageusement située, dite L'hôtel de Candie, connue de toutes les Franca et des pays étrangers, pour avoir été tenue en hôtel garni, plus de quar Vingt dix ans, convient a toutes sortes d'us. — Elle est grande et Vaite, Belle Cour, Beunes pour huit Cheveaux, Remises, deux grenies pour dix huit cent de paille et foin, pouvant servir de Magazin, Caves pour plus de cent Vingt pieces de Vin, us autre pour le Bois et un Caveau sous le grand escalier. — On peut y réunir toutes sortes d'us ou commerce quelconques, même des bureaux ayant beaucoup de logement des Maîtres et domestiques. — Elle peut aussi convenir à des sagesse de distinction, qui seroient obligé de tenir une Maison à Paris, soit pour leurs affaires, ou en qualité de Ministres pres la Cour de France. — On la fait d'ameubler en entier pour y faire les réparations nécessaires, ce qui met à même ceux à qui elle conviendrait de se meubler à leurs gouts. — Le Bail est de douze Mille franc par chaque année or et argent et non autrement; on payera S x mois en avance à imputer sur les S x derniers mois jouissance du Bail. — Si on jussitoit à en Vouloir faire l'acquisition, elle est de trois cent mille franc Napoleon, or et argent. — S'adresser à Mr. Picot propriétaire rüe St. Antoine Nro. 187.

Wielki dom cały do usięcia, na ulicy Bons Enfants Nr. 26 przy bramie Cochere, na przeciwko dawnego domu kancelaryi Orleana i domu Châtillon, niedaleko Palais-royal i pałacu Cesarzkiego Tuilleries, w środzku Paryza i spraw ogólnych. — Dnia ten stojący w dobrym miejscu, zwany domem Kandii, znany w całej Francyi i zagranicą od 90 lat, jako dom szczytany, przydatny jest na wszytko. — Jest wielki i obszerny, ma pięćdziesiąt dziedzięc, stajnię na osła koni, wozownię, dwa pihurtę na 1800 osiępek słamy i siano, stajnię magies na skład, piwnice przeczto na 120 barzek wi-na, iasnę na drzewo, i sklep pod wielkimi wschodami. — Może służyć wszelkiego stanu ludzom, na dom kupiecki lub na kancelaryę, mając wiele pokoiow. — Przydatny jest także dla takiego Pana, który dla własnych interesow lub jako poseł przy dworze Francuzkim przy-muszony jest trzymać dom w Paryzu. — Wy-praszony zupełnie zastanie, ażeby mógł być poprawiony i każdy umeblował go podług swego gustu. — Czynsz roczny jest 12,000 frankow w złocie lub srebrney monesie, a nie w innych pieniądzech; płaci się półrocznie naprzod, nawet na ostatnie sześć miesięcy. — Jeżeliby go chciał kto na własność nabyć, cena jego jest 300,000 frankow Napoleonskich w złocie lub w srebrney monesie. — Zgłosić się należy do P. Picot właściciela, na ulicy S. Antoniego pod Nrem 187.